

**NEW AGE (Nowa Era)** – prąd kulturalno-religijny skupiający wiele różnorodnych, ale głoszących wspólne idee nurtów, funkcjonujący w kulturze od przełomu XIX i XX w.; inne określenia: Nowa Epoka, Ruch Nowej Ery (New Age Movement), Era Wodnika (Age of Aquarius), Sprzysiężenie Wodnika (The Aquarian Conspiracy), a także: Nowy Paradygmat (New Paradigm), Nowa Świadomość (New Consciousness), Era Solarna (Solar Era), Nowe Myślenie, Neognoza, Neopoganizm, Ruch Ludzkiego Potencjału (Human Potential Movement), Świadomość Integralna, Nowa Duchowość (New Spirituality), Filozofia Wieczysta (Philosophia Perennis). Pierwsi ang. terminu „New Age” użyli Wolnomularze Obrządku Szkockiego Jurysdykcji Południowej USA w tytule magazynu: „The New Age”, a także L. H. Dowling (*The Aquarian Gospel of Jesus the Christ*, Lo 1908), A. Klizowski (*Osnowy miropoimania nowej epoki*, I, Riga 1934, 1994<sup>4</sup>; *Podstawy światopoglądu nowej epoki*, I, Wwa 1991) i A. A. Bailey, która scharakteryzowała Nową Erę w książce *The Reappearance of the Christ* (NY 1948).

Za protoplastów ruchu N. A. uważa się członków istniejącego w XIX w. Tow. Teozoficznego, głównie: H. P. Bławatską (*The Key to Theosophy*, Lo 1889, 1893<sup>3</sup>; *Klucz do teozofii*, I–II, Wwa 1996; *Isis Unveiled*, I–II, Bs 1877; *Odślonięta Izyda*, I, [bmw] 1948; *The Secret Doctrine*, I–II, Lo 1888; *Doktryna tajemna*, I–II, [bmw] 1957) i A. Bailey (*The Reappearance of the Christ*, NY 1948; *The Externalisation of the Hierarchy*, NY 1957; *The Rays and the Initiations*, NY 1960). Do rozwoju N. A. przyczynili się także: pisarka i socjolog M. Ferguson (*The Aquarian Conspiracy*, Los Angeles 1980), fizyk i pisarz F. Capra (*The Turning Point*, Lo 1982; *Punkt zwrotny*, Wwa 1987; *The Tao of Physics*, Be 1975; *Tao fizyki*, Kr 1994; *Uncommon Wisdom. Conversations with Remarkable People*, NY 1988), aktorka i pisarka Sh. MacLaine (*Out on a Limb*, Tor 1983; *Na krawędzi*, Wwa 1991; *Dancing in the Light*, Tor 1985; *Tańcząc w świetle*, Wwa 1992), historyk Th. Roszak, historyk W. I. Thompson, pisarz D. Spangler (*Revelation. The Birth of a N. A.*, Forres 1974, 1978<sup>2</sup>; *Reimagination of the World. A Critique of the N. A., Science and Popular Culture*, Santa Fe 1991).

Do duchowych patronów N. A. zalicza się m.in. filozofów J. Krishnamurti, D. T. Suzuki, Sh. Suzuki, psychologa C. G. Junga (*Aion. Untersuchungen zur Symbolgeschichte*, Z 1951), twórcę antropozofii R.

Steinera (*Aus der Akasha-Chronik*, Bas 1955<sup>2</sup>, Dornach 1986<sup>6</sup>; *Kronika Akaszy*, Sosnowiec 1993; *Philosophie der Freiheit*, B 1894; *Filozofia wolności*, Wwa 2000; *Theosophie*, B 1904; *Teozofia*, Wwa 1993, 2002<sup>2</sup>; *Die Geheimwissenschaft im Umriss*, L 1910, Dornach 1989<sup>30</sup>), pisarza A. Huxleya (*The Perennial Philosophy*, NY 1945; *Filozofia wieczysta*, Wwa 1989), J. W. White'a (*The Meeting of Science and Spirit. Guidelines for a N. A.*, NY 1990; *Świt Ery Wodnika. Spotkanie ducha i nauki*, Bd 1996), a także G. Gurdżijewa, A. Crowleya. Naukowcy związani z N. A. to: fizyk D. Bohm (*Wholeness and the Implite Order*, Lo 1980; *Ukryty porządek*, Wwa 1988), chemik J. Lovelock, biolog i antropolog G. Bateson, biolog R. Sheldrake, mitoznawca J. Campbell, futurolog i ekonomistka H. Henderson, ekonomista E. W. Schumacher, psychiatra S. Grof, K. Wilber (teoretyk psychologii), fizyk W. Heisenberg.

PRÓBA DEFINICJI. Mimo ogromnej liczby publikacji na temat N. A., nie jest łatwo zjawisko to zdefiniować, ponieważ przedmiot analiz wymyka się kwalifikacjom. Łatwiej jest stwierdzić, czym N. A. nie jest: nie jest zorganizowaną sektą światową, która szukałaby sobie zwolenników, chociaż wiele sekt chętnie się nim inspirowało; nie jest religią, mimo że wykorzystuje wiele elementów z różnych systemów religijnych, w rzeczywistości jest ateistyczny; N. A. zaprzecza istnieniu osobowego Boga, głosząc istnienie boskiej energii kosmicznej. Odwraca się od tradycji judeochrześcijańskiej jako kolebki cywilizacji Zachodu, mimo że dominuje w nim pogląd o jednakowej wartości wszystkich kultur i religii; nie jest filozofią, nie ma u jego początków żadnego filozofa, choć powołuje się na licznych myślicieli oraz implikuje ukrytą filozofię i sposób pojmowania świata wspólny wszystkim, którzy się doń przyznają. Odwołuje się do systemów Wschodu, wskrzesza też znaczące błędy filozoficzne, które zaistniały w dziejach myśli Zachodu. N. A. nie jest instytucją, organizacją o jednej doktrynie, a choć nazywa się „ruchem”, nie można go zaklasyfikować do jednego tylko ruchu. Jest to wielopłaszczyznowy prąd kulturowo-religijny, skupiający wiele niejednorodnych, ale głoszących wspólne idee nurtów.

N. A. jest pewną utopią upowszechniającą nową wizję, jeśli chodzi o pojmowanie pracy, przedsiębiorstwa, ekologii i polityki, a także nowe ujęcie edukacji, medycyny i duchowości. Jest to globalna, holistyczna wizja, która rodzi się z różnych nurtów: z tradycji ezoterycznej i okultystycznej, teorii

psychologicznych i terapeutycznych, z osiągnięć nauk ścisłych (astrofizyki, fizyki kwantowej, biochemii mózgu), z trendów artystycznych, zwł. tych zainteresowanych badaniem podświadomości indywidualnej, zbiorowej bądź religijnej i z tego, co w kulturze najbardziej archaiczne. N. A. odżegnuje się od spuścizny racjonalizmu, afirmując irracjonalne, intuicyjne, symboliczne „rozumienie” rzeczywistości. Sięga do mitów, uznając teorie imitujące rzeczywistość. Mity te interpretują organizację świata, tworząc jego spójną wizję, dają odpowiedzi niejako ostateczne, w zastępstwie religijnego wyjaśnienia świata. Próby powiązania osiągnięć nauki z mityczno-religijnym symbolizmem wynikają z pragnienia budowy nowoczesnego, a jednocześnie pogłębionego (duchowego) modelu rzeczywistości.

N. A. to ogólnoświatowa sieć grup i organizacji działających autonomicznie lub w powiązaniu, usiłujących pracować na rzecz jedności świata przez wpajanie idei transformacji świadomości i przemiany społecznej, adaptujących w tym celu różnorodne techniki, głównie z tradycji Wschodu. Chodzi tu o jedność świadomości ogólnoludzkiej, o społeczno-globalny wymiar poznania. Wiedza uzyskana na drodze nowego paradygmatu ma pomóc w naprawie zastanego świata, co dokona się przez psychiczną transformację społeczeństw i całej planety (Gai). Ruch ten głosi bliski „czas przebudzenia” ludzkości. Bazując na astrologii twierdzi, że obecnie ludzkość wchodzi w Ery Wodnika, którą ma cechować zbiorowa świadomość, tzw. synergia (połączone działanie całych grup ludzi), nowe normy i zasady moralne oraz nowa eklektyczna duchowość. Propagator N. A. – J. Prokopiuk głosi: „żyjemy w epoce niesłychanie przełomowej”, to „koniec pewnej epoki”. Wg ideologii N. A., opartej na przepowiedniach teozofów, wraz z nadejściem Ery Wodnika nastąpi kres czasu konfliktów i nastanie era braterstwa wszystkich istot.

GENEZA. Badacze zajmujący się N. A. są zgodni, że nurt ten jako ruch społeczno-kulturowy ma korzenie w kontrkulturze lat 60. XX w. Studencka rewolta kontestująca cały dotychczasowy porządek społeczno-religijny, a także związana z nią publicystyka bazująca na płytkiej religijności i czerpiąca inspiracje z duchowości wsch. była zacznym, który pozwolił rozrosnąć się ideom N. A. na skalę masową. Formalnych początków zjawiska N. A. upatruje się w powstałym w 1875 Tow. Teozoficznym. Można mówić o dwóch poziomach kształtowania się N. A.: tzw. kulturze niskiej (masowej),

reprezentowanej przez płytką publicystykę, oraz tzw. kulturze wysokiej, obecnej w środowiskach intelektualnych, gdzie wypracowano podstawy doktrynalne ruchu.

Problematyka genezy nurtów filozoficznych i religijnych leżących u podłoża czy włączanych do N. A. nie jest tym samym co historia ruchu N. A., który jest prądem wielokulturowym. N. A. korzeniami sięga starożytnej gnozy, hinduizmu, żydowskiej kabały, magii, a także wielu religii, zwł. o podłożu kosmicznym, czerpiąc z praktyki i teorii tych nurtów, ale sam, jako kierunek, zmierza do transformacji. Każdy z adaptowanych przez N. A. systemów nabiera swoistych znaczeń, ponieważ następuje budowanie nowej struktury z wielu elementów rozproszonych w starych tradycjach, obowiązujących paradygmatów etycznych i teoriopoznawczych.

Z kultury Wschodu, której filarami są: hinduizm, buddyzm, myśl chiń., taoizm i zen – filozofie o charakterze religijnym – N. A. przejmuje monistyczne i panteistyczne rozumienie świata (różnorodność rzeczy i zdarzeń wokół nas jest manifestacją boskiej rzeczywistości), swoistą „antropologię”, wg której jesteśmy częścią boskości i celem życia ludzkiego jest uzmysłowienie sobie tego.

W nauce zaleca się kontemplację i medytację jako jedyny sposób poznania, oparcie bardziej na intuicyjnej mądrości niż racjonalnej wiedzy. Jest to koncepcja wiedzy ponadintelektualnej: intelekt jest tu tylko środkiem wskazującym drogę do bezpośredniego mistycznego doświadczenia, które pozwala wyjść poza świat rozróżnień i przeciwieństw wywodzących się z rozumowania, aby osiągnąć widzenie prawdziwej i niezróżnicowanej rzeczywistości. Ze Wschodu N. A. przyjmuje również dynamiczną koncepcję rzeczywistości: u podstaw wszystkiego leży ostateczna rzeczywistość (Proces Kosmiczny), która jednoczy obserwowane rzeczy i zdarzenia, nie ma jednak jakiejś stałej struktury, a przepływ i zmiana są jej zasadniczymi cechami. Podobnie w przypadku człowieka: nie ma substancjalnej, trwałej duszy, która leżałaby u podstaw istnienia osoby, nie ma niczego takiego, jak podmiotowość, czegoś co zawierałoby substancjalne, samoistne istnienie.

Korzenie ezoteryzmu N. A. tkwią w europejskich środowiskach intelektualnych XVIII i XIX w., w kręgach związanych z teozofią, spirytyzmem, okultyzmem i masonerią. Z tradycją ezoteryczną łączą N. A.

następujące elementy: natura jest żywą istotą; wszechświat widzialny i niewidzialny jest połączony siecią powiązań; człowiek może nawiązać kontakt ze światem wyższym lub niższym, w czym pomagają mu duchowi pośrednicy, może także osiągnąć wiedzę na temat tajemnic kosmosu, Boga i własnej istoty, która pozwoli mu uzyskać zbawienie.

Tow. Teozoficzne zapoczątkowane przez H. P. Bławatską, H. S. Olcotta i W. Q. Judge'a w celu propagowania wspólnych idei religijnych, stworzenia uniwersalistycznej wizji rzeczywistości bazującej na tzw. tajemnej doktrynie znanej tylko wtajemniczonym, a także odkrycia ukrytej boskości człowieka odegrało istotną rolę w kształtowaniu się początków ruchu N. A. Teozofia miała być „boską wiedzą”, „nauką”, która dostępna jest tylko nielicznym. Uczennica Bławatskiej, A. Bailey, czerpiąc z ezoteryzmu, dostarczyła ruchowi swoimi książkami podstaw doktrynalnych oraz upowszechniła nazwę „New Age”.

Na „antropologię” N. A. wywarła wpływ działalność austriackiego antropozofa R. Steinera i założone przez niego w 1913 Tow. Antropozoficzne. Fundamenty antropozofii stworzył Steiner w latach 1902–1910 jeszcze w ramach Tow. Teozoficznego. Zapowiadał nadejście Nowej Ery (na przełomie XIX i XX w.) przynoszącej nowy porządek świata. W *Kronice Akaszy* Steiner przepowiadał, że człowiek zbliża się do takiego etapu rozwoju, w którym jego świadomość znacznie się rozszerzy, pozwalając mu wpływać nie tylko na bieg wydarzeń, ale i na inne umysły. To wizja nowego, „boskiego” człowieka, którego do rozwoju obudził Lucyfer. W swej doktrynie Steiner łączył idee wsch. i zach., przyjmując i akcentując dostosowane do zach. mentalności hinduistyczne teorie reinkarnacji i karmy.

N. A. korzeniami sięga również starożytnej gnozy, stąd bywa nazywany „neognozą”. Choć różni się w wielu istotnych szczegółach od gnozy starożytnej, jednak ma wiele wątków wspólnych. Gnoza jest antykosmiczna i antysomatyczna, neognoza okazuje się formą religii kosmicznej, wszędzie upatrującej przejawów boskości (nieosobowej). N. A. głosi monistyczno-panteistyczną wizję świata, w myśl zasady: „wszystko jest Jednym i z Jednego pochodzi”. Świat w takim ujęciu nie tylko wywodzi się z boskiej zasady, ale i jest Bogiem. Nie można neognozy utożsamiać z gnozą czy gnostycyzmem, z uwagi na różny obraz pierwotnej zasady, inną wizję świata. N. A. głosi holizm, a gnostycyzm dwoistą naturę rzeczy i konflikt między nimi. W nowej gnozie

dominuje kosmologiczny monizm, w starej – rozdarty dualizm. Ale N. A. jest rodzajem gnozy ze względu na epistemologię, gdzie podstawowym wyróżnikiem jest samopoznanie (samozbawienie). Występuje tu tożsamość ludzkiej i boskiej Jaźni. Celem obu nurtów jest uświadomienie człowiekowi jego boskości, zachęcenie go do „powrotu do źródeł”, do roztopienia się w Jedności, stania się bezosobową boskością, jednym bytem duchowym. Człowiek może osiągnąć samozbawienie przez samopoznanie. To samodoskonalenie duchowe człowieka jest „drogą do własnej jaźni”, „drogą do własnej boskości”, wiedza o swej boskiej naturze decyduje o zbawieniu.

Także w wielu nurtach zach. można odnaleźć podbudowę teoretyczną, z której czerpie N. A., są to m.in.: monizm jońskich filozofów przyrody (wszystko, co w świecie istnieje, ma tę samą naturę, jest agregatem jednorodnej pracząstki); wariabilizm Heraklita (zasadą bytu jest stawanie się, „wszystko płynie”, istnieje tylko cykliczność przemian); spirytualizm Platona, a zwł. jego koncepcja człowieka (duszy jako ducha uwięzionego w ciele), teoria reinkarnacji i wegetarianizmu, a także teoria boskiej duszy wszechświata spajającej cały wszechświat w jeden żyjący organizm; panteizm i monizm stoików (świat ma budowę jednolitą, jest ożywiony i na miarę boską doskonały, „wszechświat jest jeden” – pisał Marek Aureliusz – „i Bóg jeden we wszystkim”); emanacjonizm i panteizm Plotyna (stawanie się jest podstawową kategorią w tym systemie, jest tylko jeden byt rozwijający się, choć posiada dwie strony: materialną i duchową, które przenikają się wzajemnie); panteizm B. Spinozy (Bóg to przyroda, istnieje tylko jedna substancja); idealizm i panteizm G. W. F. Hegla (istnieje tylko jeden byt – Absolut, Duch, proces ewolucyjny kosmosu – a byty jednostkowe są jedynie częścią jednej większej całości); irracjonalizm, subiektywizm, intuicjonizm, a więc kierunki bardziej uciekające się do odczuć i wyobrażeń aniżeli do rozumnego patrzenia na rzeczywistość.

**METAFIZYKA.** U podstaw N. A. leży metafizyka procesualna (*esse sequitur operari*) w wersji skrajnej, głosząca, że wszelki byt jest ukonstytuowany przez działanie (proces, zmiana, aktywność, energia, wola) oraz że istnieje aktywność niezapodmiotowana i to ona stanowi podstawowy składnik rzeczywistości (wariabilizm Heraklita, emanacjonizm Plotyna, odwieczna pustka czy Proces Kosmiczny w filozofii Wschodu).

N. A. głosi, że rzeczywistość daje się opisać przez relacje, stąd ważne jest pojęcie sieci, syntezy, holistyczności. Na wszelkie aspekty i poziomy rzeczywistości spogląda się przez ich wzajemne powiązania, w ten sposób rzeczywistość tworzy żywą, nie statyczną, lecz ewoluującą tkankę, która nie może zastygnąć w systemie. To metafizyka relacji. Ważna jest całość, nie części.

N. A. charakteryzuje się idealizmem pojętym jako pierwszeństwo myśli nad rzeczami, przypisując konstruktom myślowym realność bądź utożsamiając byt z niebytem, co prowadzi do monizmu. Wytwory myśli (pojęcia, idee) są wzorami bytów i zarazem bytami. Wynika z tego, że wszystko jest tym samym. To prowadzi także do gnozy, na skutek braku odróżnienia poznania od bytowania.

CZŁOWIEK – BÓG – WSZECHŚWIAT. N. A. głosi, że to nie człowiek jest miarą wszechrzeczy, ale kosmos. Najczęściej przywołuje się w tym kontekście hinduistyczną teorię głoszącą, że atman, czyli jednostkowa ludzka dusza jest identyczny z Brahmanem, a więc Duchem Uniwersalnym, Bogiem czy Absolutem. Człowiek jest włączony w świat, lecz jest tylko jednym z jego elementów, nie kimś wyjątkowym, stanowi jedynie najbardziej świadomą część kosmosu, która winna podporządkować się prawom przyrody, pozbyć się indywidualnego egoizmu i postawy dominacji nad przyrodą. To postawa „antropocentryczna”.

Jednym z fundamentów „nowej duchowości” jest pogląd głoszący, że człowiek nie jest osobną jaźnią ani trwałą indywidualnością o osobowym charakterze, lecz stanowi przejaw wiecznie zmieniającej się boskiej rzeczywistości (uprawomocnienie idei reinkarnacji). Stąd istotny w N. A. postulat doskonalenia się, samorealizacji, samowiedzy, transformacji świadomości. Ewolujący ku doskonałości świat implikuje obraz ewoluującego ku wyższym stopniom człowieka, przy czym rozwój indywidualny nie znaczy tu rozwoju „ego”, przeciwnie, jego zniweczenie prowadzi do prawdziwej wiedzy o tym „kim jestem”.

N. A. proponuje holistyczną koncepcję świata, wg której zarówno człowiek, jak i cała rzeczywistość są tworem jednej boskiej praczątki. Wg tego modelu próbuje się patrzeć na człowieka jako całość, jedność duchowo-materialną, a w rzeczywistości gubi się transcendencję ducha w człowieku,

zrównując te dwie sfery. Przepaja się materię „duchową energią” kosztem utraty odrębności ducha i materii, w myśl zlikwidowania wszelkich dualizmów. Pozornie wywyższa się ów pierwiastek duchowy w człowieku, upatrując w duszy ludzkiej Boga uwięzionego w ciele (Sh. MacLaine: „Jestem Bogiem!”), jednak człowiek jest tylko częścią boskiego duchowego kosmosu.

Wszechświat składa się z „duchowej materii”, czyli energii, którą we współczesnej fizyce próbuje się badać na poziomie subkwantowym. Niezależnie od tego, co stanowi naturę bytu, fundamentem rzeczywistości jest jaźń. Kosmos zjednoczony przez jaźń manifestuje się w dwu wymiarach: widzialnym, dostępnym dla zwykłej świadomości, i niewidzialnym, osiągalnym dla odmiennych stanów świadomości. Cała natura jest organizmem uduchowionym i żywym (Gaia), co implikuje sposób traktowania jej przez człowieka: nie może to być instrumentalne używanie, lecz pełne szacunku współbywanie.

N. A. odrzuca statyczny, mechanistyczny obraz wszechświata, wskazując na dynamiczny, „żywy”, ewoluujący charakter kosmosu. To koncepcja witalistyczna: prymat życia jako fundamentu wszystkiego. Życie jest obecne wszędzie jako „duchowa energia”. „Model Życia”, którego istotą jest zmienność, jest właściwy N. A. Człowiek i kosmos są przejawem jednej siły tworzącej i ewoluującej.

NAUKA. Ruchy wchodzące w skład N. A. można nazwać nurtami z pogranicza nauki i religii, ponieważ mają paranaukowy i parareligijny charakter. W ruch N. A. angażują się przedstawiciele środowisk akademickich, od psychologów po fizyków, biologów, ekonomistów, a jednocześnie takie nurty, jak: radiestezja, psychotronika, parapsychologia, astrologia, medycyna alternatywna.

Wiedza jest doceniana w N. A. tylko wówczas, kiedy może być wykorzystana praktycznie, w celu ulepszenia świata. Wiedza jako wiedza (scire propter scire) uważana jest za jedno z głównych źródeł współczesnego kryzysu cywilizacyjnego. Nauka została więc wyrugowana z jej dotychczasowej funkcji. Nauka wg nowego paradygmatu to tylko jeden z wielu możliwych, wcale nie najlepszych sposobów gromadzenia wiedzy o rzeczywistości.

N. A. odżegnuje się od cywilizacji naukowo-technicznej; głosi przekonanie o wyczerpaniu się racjonalności naukowej. To negatywna reakcja



na dominację technologii i instrumentalne traktowanie człowieka, która przeciwstawia się współczesnemu pragmatyzmowi i wierze w cywilizacyjny postęp, promując bardziej duchowy styl życia. Jednak N. A., wbrew głośzonym hasłom, korzysta z najnowszych sposobów komunikacji, wpajając w ten sposób swoje idee na skalę globalną.

N. A. wskazuje na jednostronność dotychczasowej wiedzy, w ramach której rozum był przeakcentowany kosztem intuicji, sfery duchowej w człowieku. Jednostronne kształcenie pamięci, logicznego i schematycznego myślenia, zubożyło, wg N. A., naukę. Negatywna postawa wobec teoretycznych interpretacji rzeczywistości jest rezultatem przyjęcia systemu wartości, w którym doświadczenie, bycie w bezpośrednim kontakcie z rzeczywistością jest najistotniejsze, a wcześniejsze schematy myślowe mogą w tym kontakcie przeszkadzać. Wygaszenie aktywności intelektu jest wg N. A. drogą do odkrycia prawdziwej rzeczywistości.

Historyk nauki Th. S. Kuhn uważa, że w każdej epoce i w każdej kulturze dominuje jakiś wzór, sposób, dzięki któremu człowiek poznaje świat (paradygmat). Pomędzy w. XVII a XIX dominował paradygmat kartezjańsko-newtonowski, traktujący człowieka jako mechanizm i stawiający go w opozycji do świata przyrody. Został on skrytykowany przez rzeczników N. A. Jako antidotum wypracowano „paradygmat wyobraźni” (C. F. Weizäcker, W. Heisenberg, F. Capra, A. H. Maslow i in.). Paradygmatem Nowej Ery jest taka wizja świata, która zwalcza panujący w nauce dualizm, uznający świadomość w opozycji do martwej materii. Nowy paradygmat można nazwać holistycznym, a więc kładącym większy nacisk na całość niż na poszczególne części, lub ekologicznym.

Teorię poznania N. A. charakteryzuje samopoznanie, będące w istocie destrukcją „ego”, a głoszące dotarcie do boskiej istoty tkwiącej w człowieku, do „wyższej jaźni”. Człowiek jest częścią całości, zanurzony w niej może postrzegać siebie i świat w tej samej płaszczyźnie; pojęcia „wewnątrz” i „zewnątrz” zanikają, a także problem granic, dualistycznego podziału na podmiot – przedmiot. Poznając siebie, można poznawać świat, który jest absolutną jednością. Samopoznanie jest tożsame z samozbawieniem. Człowiek poznając siebie poznaje zarazem wszechświat. Celem poznania w N. A. jest przemiana świadomości indywidualnej, transformacja świadomości społecznej,

„przebudzenie” w celu naprawy, uduchowienia świata. Przemiana jednostki jest punktem wyjściowym do przemiany ludzkości, która doznawać będzie masowych oświeceń, aż do zjednoczenia wszystkich społeczeństw, całej planety.

R. Steiner, *Welt, Erde und Mensch [...]*, Dornach 1930, 1974<sup>4</sup> (*Wszechświat, ziemia i człowiek*, Wwa 1935, mps powielony); A. Klizowski, *Osnovy miroponimaniya nowoj epoki*, I, Riga 1934, 1994<sup>4</sup> (*Podstawy światopoglądu nowej epoki*, I, Wwa 1991); G. Quispel, *Gnosis als Weltreligion*, Z 1951, Bn 1995<sup>3</sup> (*Gnoza*, Wwa 1988); M. Gardner, *In the Name of Science*, NY 1952 (pod nowym tytułem: *Fads and Fallacies in the Name of Science*, NY 1957<sup>2</sup>; *Pseudonauka i pseudouczeni*, Wwa 1966); P. H. Lochhaas, *How to Respond to... the Eastern Religion*, St. Louis 1979 (*Co to są... religie Wschodu*, Bielsko-Biała 1995); S. MacLaine, *Dancing in the Light*, Tor 1985; D. R. Groothuis, *Unmasking the N. A.*, Illinois 1986 (*N. A. – czy naprawdę Nowa Era?*, Ka 1994); M. Gardner, *The N. A. Notes of a Fringe Watcher*, Buffalo 1988 (*N. A. Notatki o pograniczu nauki*, Łódź 1994); E. Barker, *New Religious Movements. A Practical Introduction*, Lo 1989; P. H. Lochhaas, *How to Respond to... the New Age Movement*, St. Louis 1989 (*Co to jest... ruch N. A.*, Bielsko-Biała 1993); J. Prokopiuk, *N. A. Movement*, „I”. Miesięcznik Trochę Inny 3 (1990), 42–44; J. Vernet, *Les sectes*, P 1990, 1997<sup>5</sup> (*Sekty*, Wwa 1998); C. V. Manzanares, *Diccionario de sectas y ocultismo*, Estella 1991, 1994<sup>3</sup> (pod nowym tytułem: *Nuevo diccionario de sectas y ocultismo*, Estella 1998<sup>4</sup>; *Prekursorzy Nowej Ery. Mały słownik*, Wwa 1994); F. Capra, D. Steindl-Rast, Th. Matus, *Belonging to the Universe. Explorations on the Frontiers of Science & Spirituality*, San Francisco 1991 (*Należać do wszechświata. Poszukiwania na pograniczu nauki i duchowości*, Kr 1995); J. Vernet, *Pokusa ostatnich czasów*, Znak 44 (1992) z. 8, 101–107; *New Age* (wybór, tłum. P. Macura), Kr 1993; *Złudzenia Nowej Ery. Teologowie o N. A.*, Oleśnica 1993, Wr 1994<sup>2</sup>; W. Kowalak, *Przyczyny powstawania sekt i ruchów religijnych*, w: *Nowe religie i sekty wyzwaniem dla Kościoła?*, Pieniężno 1994, 152–167; *N. A. Pseudoreligia*, Kr 1994; M. Gogacz, *Bolesny problem gnozy*, Słowo. Dziennik Katolicki 3 (1995) z. 46, 6–7; *Oblicza nowej duchowości*, Kr 1995; W. Pawluczuk, *N. A. i nowe ruchy religijne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Cywilizacyjno-filozoficzne*

*podstawy ruchu N. A.*, Nomos 11 (1995), 29–54; *Gnostycyzm antyczny i współczesna neognoza*, Wwa 1996; S. Rouvillois, *N. A. – kultura i filozofia* (tłum. K. Mądel [i in.]), Kr 1996; B. Dobroczyński, *New Age*, Kr 1997; J. Prokopiuk, *Labirynty herezji*, Wwa 1999; A. Zamojski, *N. A. Filozofia, religia i paranauka*, Kr 2002; *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Chrześcijańska refleksja na temat N. A.*, Kr 2003; A. Posacki, Encyklopedia „Białych Plam”, Radom 2004, XIII 76–87; *Abc o N. A.*, Tychy 2005.

*Anna Białowąs*